

KASA EMERYTALNA PRACOWNIKÓW KOMUNALNYCH RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ



WARSZAWA
NAKŁADEM KASY EMERYTALNEJ PRACOWN. KOMUN.
1922

55574

k-333/75 | 57905

Dowodzić nie trzeba, jak wielkie znaczenie ma dla samorządu praca stałych jego urzędników i funkcjonariuszy. Sejmik, rada miejska lub gminna dają wytyczne zasadnicze woli ludności, jej potrzeb i ofiar. Wydział powiatowy, magistrat i zarząd gminny wytycznym tym nadają formę postanowień wykonawczych. Ale dopiero pracownik komunalny wciela je w życie, sprawdza wartość ich przez doświadczenie, przychodzi z opartem na doświadczeniu tem wnioskami przed władze samorządowe wybieralne. Od jego wartości osobistej zależy więc cały bieg spraw komunalnych, sprawność, oszczędność, zakres, powodzenie. Węć też pierwszym zadaniem odrodzonego samorządu w niepodległej Polsce stało się znalezienie i wyrobienie tego poważnego czynnika życia komunalnego, jaki stanowią pracownicy. W ciężkich warunkach stanęli do pracy i w miarę sił sprostali zadaniu. Ale marnowaniem sił ludzkich czy też ubożeniem w ludzi wykwalifikowanych samego samorządu byłoby dalsze trwanie ciężkich warunków pracy, bez określonej pragmatyki, bez pewnych norm uposażenia, bez gwarancji spokojnej przyszłości. W interesie więc własnym samorząd zatroszczył się o stanowisko życiowe swych pracowników, gdy

postanowił na zjeździe sejmików przed paru laty powołać do życia Kasę Emerytalną Pracowników Komunalnych Rzeczypospolitej Polskiej na zasadzie współpracy samorządów i jego urzędników oraz funkcjonariuszy. Dziś Kasa ta powstała wreszcie, zorganizowała się i rozpoczęła działalność ubezpieczeniową. Zarząd jej złożony jest w całości w ręce samych ubezpieczających samorządów i ubezpieczonych pracowników. Konieczności ubezpieczeń tych ostatnich na starość i od wypadków kalectwa, a rodzinom w razie ich śmierci zabezpieczenia bytu nie wymaga argumentacji, bo jest to zasada naszych humanitarnych czasów i poszanowania wartości ludzkiej. Co do podstaw organizacyjnych ubezpieczenia, oparto je na fachowych kalkulacjach ubezpieczeniowych Min. Pracy i współpracy wybitnych specjalistów z techniki asekuracyjnej. Braki ich wykaże doświadczenie życiowe, a wola samorządów i pracowników w każdej je chwili usunąć zdoła. Tedy rozwój Kasy i osiągnięcie w pełni jej celów społecznych zależy jedynie od zrozumienia samych zainteresowanych samorządów i pracowników oraz od tego poparcia, jakiego własnej swej instytucji niewątpliwie udzieli. Wyrazem tego poparcia, za którym powinien nastąpić czyn powszechny, jest następująca Uchwała Zjazdu Przedstawicieli Sejmików Powiatowych, powzięta dnia 30 kwietnia 1922 r.

„Zjazd, zważywszy, że pracownicy dopiero wtedy będą wydatnie pracować dla samorządu, gdy będą należycie zabezpieczeni na wypadek starości, kalectwa, a ich rodziny na wypadek śmierci pracownika, postanawia zwrócić się do władz ustawodawczych z żądaniem ustawowego

przymusu ubezpieczeniowego pracowników komunalnych. Do czasu zrealizowania powyższego żądania Zjazd wzywa Sejmiki, Magistraty miast i Rady Gminne do przystąpienia na członków ubezpieczających do istniejącej obecnie Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie“.

Sprawozdanie Kasy Emerytalnej na walnem zgromadzeniu członków w dn. 28 kwietnia przez Komisję Organizacyjną złożone.

Zjazd przedstawicieli Sejmików Powiatowych uchwala, powzięta na wniosek Związku Urzędników Sejm. Pow. w marcu 1920 uznał potrzebę utworzenia instytucji ubezpieczeń dla pracowników komunalnych i przekazał opracowanie odnośnego Statutu Zarządowi Związku Sejmików w porozumieniu ze Związkiem Urzędników. Ówczesne wypadki polityczne odwlokły wykonanie tej uchwały. Jednakże po odparciu inwazji bolszewickiej została wyłoniona komisja w składzie pp. Bogusławskiego i inż. Januszewskiego z ramienia Związku Sejmików i pp. Dury i Opęchowskiego z ramienia urzędników sejmikowych. Komisja te zasadnicze postulaty ubezpieczeń pracowników uzgodniła i zaprosiwszy do współpracy technika asekuracyjnego dra T. Poznańskiego, przygotowała projekt statutu Kasy Oszczędnościowo - Emerytalnej Pracowników Komunalnych. Projekt ten został przedstawiony na zjazdach pracowniczych: Związku Urzędników Sejmikowych i Zrzeszenia pisarzy gminnych, oraz uzyskał aprobatę Zjazdu przedstawicieli sejmików powiatowych w marcu 1921

r., jako projekt Statutu Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych; na tym zjeździe, stosownie do par. 54 Statutu, powołano do komisji organizacyjnej, której powierzono zadanie zrealizowania projektu, 4 przedstawiciele Sejmików Powiatowych, jednocześnie odnośne organizacje pracownicze delegowały 5 przedstawicieli: 3-ch Związek Urzędników, 2-ch Zrzeszenie Pisarzy Gminnych.

Projekt Statutu został w marcu 1921 roku złożony w Sekcji Ubezpieczeń Społecznych Mch. Pracy do zatwierdzenia wraz z odpowiedniami motywami.

Świadczenia Kasy na rzecz ubezpieczonych projekt przewidywał nieco wyższe, a więc wypłata renty starszej miała następować do dojścia ubezpieczonego do 60 roku życia, względnie po 30 latach uczestniczenia. Min. Pracy wprowadziło poprawki, zwiększające czas wysługi emerytury do 35 lat, lub dojścia ubezpieczonego do 65 roku życia. Jest to poprawka zasadnicza, motywowana przez Min. obawą o finansową wytrzymałość Kasy, z tem zastrzeżeniem, iż Min. skłonne będzie zmniejszyć czas wysługi emerytury, jeżeli okaże się, iż Kasa zdobyła sobie silne podstawy finansowe w swym rozwoju. Do drugorzędnych poprawek należy ograniczenie wieku do lat 35 dla członków, pragnących się samodzielnie ubezpieczyć, wprowadzenie w art. 8, określającym wysokość procentową premji: „Podwyżka uposażenia po ukończeniu 40 roku życia nie jest brana w rachubę“, oraz poprawka w art. 23, dotyczącym zakupu wstecznego ubezpieczenia i ogranicza-

jąca zdolność ubezpieczenia za okres ubiegły do członków, którzy nie ukończyli 40 roku życia. Z temi poprawkami Statut Kasy Emerytalnej został reskryptem p. Ministra Pracy i Opieki Społecznej z dn. 20 czerwca 1921 roku za Nr. 6303 zatwierdzony.

Pierwsze posiedzenie Komisji Organizacyjnej, spełniającej w myśl art. 54 Statutu rolę Rady Nadzorczej, odbyło się dn. 28 czerwca 1921 roku. Do czasu zatwierdzenia Statutu Kasy starania o legalizację i pertraktacje w sprawie jego uzupełnień prowadził p. L. Dura, przez Komisję Organizacyjną do tego upoważniony. Na pierwszym posiedzeniu Komisja, stosownie do par. 47 Statutu, mianowała Zarząd w osobie p. L. Dury, powierzając mu dalsze prace organizacyjne, upoważniając jednocześnie członka Rady Nadzorczej p. E. Garlickiego, do współpracy, stosownie do wymagań par. 48 Statutu.

Pierwszą czynnością Zarządu było wydanie Statutu Kasy wraz z przyjętą przez Radę Nadzorczą instrukcją przystąpienia do Kasy i rozesłanie go do wszystkich miast i powiatów b. Kongresówki, wraz z odpowiednim wezwaniem o przystępowanie do Kasy, stosownie do zapadłych na zjazdach sejmików powiatowych uchwał.

Kończący się jednak okres budżetowy ciał samorządowych i brak w budżetach sum na ubezpieczenie pracowników nie pozwolił na natychmiastowy rozwój naszej instytucji.

Wydziały Powiatowe i Magistraty zawiadamiały, iż sprawa ubezpieczenia pracowników ma być uwzględniona przy układaniu budżetów

na rok 1922 a decyzja zapadnie na posiedzeniu budżetowym. Jednakże niektóre ciała samorządowe zgłosiły swe przystąpienie bezzwłocznie. Pierwszy przyjął odpowiednią uchwałę Sejmik Iłżecki. Do dnia 1 stycznia zgłosiło swe przystąpienie, wyrażone odpowiednią uchwałą ciał samorządowych, a więc definitywnie — 9, rozpoczęło zaś wpłacanie składek zaledwie cztery: miasto Sandomierz, wydziały powiatowe: Wierzbnik (Iłża), Hrubieszów i Pułtusk.

W tym okresie pracy niejako przygotowawczej baczną uwagę poświęcono stronie informacyjnej o zadaniach Kasy Emerytalnej, a więc rozsyłano odpowiednie wezwania do ciał samorządowych, umieszczano wyjaśniające artykuły w piśmach, zorganizowano objazd niektórych powiatów i t. p. Na zjeździe przedstawicieli sejmików powiatowych w październiku 1921 r. zdano relację ze stanu Kasy. W listopadzie zaś rozesłano do wszystkich miast, gmin i powiatów Rzeczypospolitej wezwanie do wstąpienia w budżecie na 1922 r. sum na ubezpieczenie pracowników. Ogółem rozesłano okólników około 3500, — korespondencji zaś wpłynęło 757, wypłynęło zaś poza wspomnianą już korespondencją propagandową — również 757.

Rezultat tej pracy dał się odczuć dopiero w roku bieżącym, świadczą o tem cyfry:

Do dnia 1 stycznia r. b. wpłynęło ze składek
marek 1,143,966.68
w styczniu wpłynęło ze składek mk. 984,846.36
w lutym r. b. wpłynęło ze składek mk. 532,414.08
w marcu wpłynęło ze składek mk. 1,220,531.25
w kwietniu wpłynęło ze składek mk. 1,604,142.75

Ogółem liczba zgłoszeń członków ubezpieczających wynosi 41 ciał samorządowych, w tem Wydziałów Powiatowych 22, magistratów 7 i gmin 12. Z powyższej liczby wpłacanie składek rozpoczęły następujące ciała samorządowe: Wydziały Powiatowe: Opatów, Maków, Hrubieszów, Łomża, Krasnystaw, Słupca, Białystok, Jędrzejów, Pińczów, Pułtusk, Kolno, Rza, Gostynin, Pleszew, — Magistraty: Sandomierz i Krzepice, gminy: Wielkie Zagórze.

Ogólna liczba członków ubezpieczonych, których deklaracje wypełnione i podpisane odnośnie ciała samorządowe nadesłały do Kasy, wynosi 218, z tego wpłynęły składki za 166 ubezpieczonych — pozostałe ciała samorządowe, które złożyły deklarację przystąpienia do Kasy jeszcze deklaracji ubezpieczonych nie nadesłały.

Kapitały Kasy lokowane są w papierach komunalnych, w części państwowych i ostatnio w Banku Komunalnym. Znaczna część kapitałów ulokowana została w 5 proc. pożyczce m. Warszawy „Przezorność“, bo w sumie 3,350.000 marek.

Komisja Organizacyjna nie mogła rozpocząć projektowanej polityki wspomagania posiadaniem funduszami zamierzeń samorządów poszczególnych, a to z tego względu, iż rozumiejąc swą rolę jako czasową i wypełniając jedynie zlecenia Zjazdów przedstawicieli sejmików powiatowych, nie chciała wkraczać w atrybucje wyłączne Rady Nadzorczej, wybranej stosownie do postanowień 43 art. Statutu. To też obecnie, gdy zostanie wyłoniona przez Walne Zgroma-

dzenie Delegatów Kasy Rada Nadzorcza, nie od rzeczy będzie wyjaśnić zasadnicze myśli inicjatorów organizacji ubezpieczeń pracowników komunalnych, którzy z funduszków Kasy pragnęli stworzyć dla samorządów rezerwę kapitałów w przyszłości wcale znaczną. Jednym z wytycznych punktów dalszej pracy Kasy Emerytalnej, stosownie do projektów inicjatorów i organizatorów Kasy, będzie współpraca na polu finansowem z pracą samorządów, popieranie kredytem ich inicjatywy, szczególnie w kierunku tworzenia organizacji w dziedzinie opieki społecznej. W tej też myśli był opracowany i Statut Kasy, przewidujący wspólny zarząd funduszami Kasy przez przedstawicieli pracowników i ciał samorządowych, w tym też celu umieszczono w Statucie par. 29, nadający prawo Radzie Nadzorczej Kasy udzielania kredytów ciałom samorządowym. Jednym z zasadniczych naszych postulatów bowiem jest, aby pieniądze społeczne, powstałe z troskiwośći samorządów o zabezpieczenie bytu swym pracownikom i z przezorności samych pracowników, nie były obracane na cele inne, niż związane z potrzebami samorządów i ich pracowników. Postulat, zdawałoby się, nie mogący wywołać sprzeciwu. To też, w trosce o wytworzenie ogólnej instytucji ubezpieczeniowej dla pracowników komunalnych, wytworzenie niejako grupy zawodowej ubezpieczonych, a to z tego względu, iż interesy tak samorządów, jak i ich pracowników na całym obszarze Rzeczypospolitej zasadniczo są wspólne, dążeniem naszym było przyjąć na pierwsze Zebranie z gotowym projektem ogólnej organiza-

eji ubezpieczeń pracowników komunalnych, obejmującej całe państwo. Niestety, w porozumieniach naszych natrafiliśmy na stanowisko dotychczas dla nas niewyjaśnione. Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych, instytucja bezwątpienia zasłużona, w dziedzinie ubezpieczeń ogólnych, nie posiadając przygotowanych i zatwierdzonych przez odnośne władze norm ubezpieczeniowych dla odrębnej grupy, jaką stanowią pracownicy komunalni, ani dostosowanej do specjalnych tych zadań organizacji, pośpiesznie pragnie narzucić samorządom ubezpieczenie ich pracowników. Zwracaliśmy się w styczniu r. b. do P. D. U. W. w sprawie współpracy, — jednakże zamiast przyobiecanego przedstawienia planu współpracy, P. D. U. W. rozesłała w dniu 27-ym lutego okólnik do ciał samorządowych z zawiadomieniem, iż podejmuje samodzielnie organizację ubezpieczeń pracowników komunalnych. Sprawa ta wywołała ze strony członków Komisji Organizacyjnej reakcję w postaci umieszczenia artykułu w Samorządzie, oraz wyjaśnienia Zarządu Kasy Emerytalnej.

Dalsze nasze zabiegi o scentralizowanie ubezpieczeń pracowników komunalnych w całej Rzeczypospolitej spotkały się ze strony instytucji specjalnie dla prowadzenia ubezpieczeń emerytalnych powołanej z całkowitem uznaniem i poparciem. Towarzystwo Wzajemnych Ubezpieczeń pracowników prywatnych we Lwowie, obecnie Zakład Pensyjny, wykonywujący przymus ubezpieczeniowy, obowiązujący na terenie Małopolski, omawiając z nami sprawę wytworzenia ogólnopństwowych ubezpieczeń pracowników komunalnych, zasadniczo wyraziło swą zgodę

na wydzielenie pracowników komunalnych w oddzielną grupę zawodową, której fundusze pozostawałyby pod bezpośredniem zawiadywaniem tak ciał samorządowych, jak i ich pracowników. Mamy podstawy do przeświadczenia, iż władze miarodajne również koncepcji tej tylko udzielią aprobaty. W ten sposób dałoby się najracjonalniej zorganizować ubezpieczenie emerytalne pracowników komunalnych. z tem, iż znaczne kapitały, odkładane jako rezerwy, byłyby użytkowane na cel ściśle z interesami samorządów i pracowników związanych.

Krótką, bo zaledwie cztery miesiące licząc faktyczną działalność Kasy Emerytalnej, wykazuje, iż myśl organizatorów była słuszną, — już obecnie w warunkach, gdy jeszcze nie wszystkie samorządy, które do Kasy zgłosiły przystąpienie, rozpoczęły wpłacanie składek, kapitał emerytalny wynosi Mk. 5.084.420.33.

Rezultat prac Komisji Organizacyjnej, może niezupełnie odpowiada przewidywaniom, jednakże jest zadawalniący. O tem, aby obecnie ściśle oznaczyć zyski i straty Kasy Emerytalnej, ze względu na zbyt krótki okres czasu istnienia Kasy, mowy być nie może. Już to samo, iż koszty organizacyjne w warunkach dzisiejszej drożyzny wyniosły około 400 tys. mk., świadczy dostatecznie o trosce Zarządu, aby nie czynić wydatków zbędnych.

Komisja Organizacyjna prosi Zebranie, aby wybrało ad hoc Komisję Rewizyjną dla sprawozdania ksiąg Kasy i po wysłuchaniu jej sprawozdania udzieliła Komisji Organizacyjnej absolutum.

Ubezpieczenia Emerytalne. *)

Z postulatu wzajemności ubezpieczeń i społecznego ich charakteru wypływa zasada, że funduszem ubezpieczeniowym rządzą sami ubezpieczeni. Normalnie powinno to być czynione w ten sposób, że wszyscy ubezpieczeni wybierają zarząd funduszu. Pamietaż jednakże właściciele budynków jest bardzo dużo, na wsi prawie całą ludność, a na bezpieczeństwie ogniom wem zależy wszystkim, tedy Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych oparła się słusznie na wyborach władz dyrekcji przez ciała samorządowe, reprezentujące całą ludność, a więc i wszystkich ubezpieczonych, z tem wszakże zastrzeżeniem, że wybrani na radców ubezpieczeniowych w powiatach i na przez nich wybieranych członków Rady Nadzorczej Dyrekcji powinni być ci, co sami są ubezpieczeni, a więc głównie właściciele budowli. Jest to zarządzane zupełnie słusznie, bo w ten sposób radcowie i członkowie Rady dają gwarancję, że się na rzeczy znają i są nią zainteresowani.

Na zakończenie tego wstępu zaznaczamy

*) „Samorząd” r. 1922 № 11.

i podkreślamy udział Związku sejmików, jego Zarządu i zjazdów w organizacji Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych. Prezesa Ubezpieczeń p. B. Chomicza zapraszano stale do czynnego udziału w zjazdach sejmików i gmin oraz do stałego przewodnictwa komisji samorządu gminnego przy biurze zjazdów. Na każdym zjeździe zawsze znaleziono miejsce na popularyzację idei ubezpieczeń od ognia oraz walki z ogniem, a i sama ustawa Polskiej Dyrekcji, zanim została przez Sejm uchwalona, przeszła przez oświetlenie i dyskusję na zjeździe sejmików, który powziął żądane w tej mierze przez p. B. Chomicza wnioski.

Na analogicznych zasadach zjazdu sejmików na wniosek związku pracowników komunalnych zdecydowały oprócz organizacji ich ubezpieczeń emerytalnych.

Za pierwszą zasadę i tu uznano wzajemność ubezpieczenia. Wszyscy pracownicy komunalni myśleć powinni o ewentualności pozostania bez pracy, przewlekłej choroby, osierocenia rodzin, utraty zdolności do zarabkowania, oraz o zabezpieczeniu sobie spokojnej starości. A więc wszyscy powinni składać się na to, żeby każdy z nich w takiej ewentualności nie pozostał w nędzy. Zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami ubezpieczeń pracowników uznano, że prócz ich wkładów procentowych od pensji również i pracodawcy, czyli samorządy, powinny przyczyniać się odpowiednimi wkładkami do zasobności funduszu emerytalnego. Cały rachunek odpowiedni, oparty na skomplikowanych rachunkach matematycznych, inicjatorowie przeprowadzili w porozumieniu z ministerstwem pracy. W wyniku

zalegalizowano Kasę Emerytalną Pracowników Komunalnych, jedną na cały kraj, bo pracownicy komunalni częstokroć przenoszą się z jednego powiatu lub gminy do drugiego, a zresztą jeden sejmik, rada miejska lub gminna nie mogą zebrać dostatecznego funduszu, ażeby zapewnić pomoc w nieszczęściu oraz emeryturę swoim pracownikom, podobnie jak poszczególna wieś nie może ubezpieczyć od ognia swoich mieszkańców.

Przedstawiciele Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, obecni na zjazdach sejmików przy inicjatywie ubezpieczeń emerytalnych, nie zgłaszali pretensji do objęcia tego działu ubezpieczeń przez siebie. I słusznie. Nadzór nad Ubezpieczeniami Wzajemnymi przysługuje ministerstwu skarbu, w sprawie ubezpieczeń pracowników komunalnych z istoty rzeczy prawo nadzoru powinno służyć ministerstwu pracy i opieki społecznej.

Podobnie jak władze Polskiej Dyrekcji stanowią w zasadzie ubezpieczeni od ognia właściciele nieruchomości i z nich się składają decydujące instytucje Dyrekcji, tak i Kasę Emerytalną Pracown. Komun. oparto na zasadzie zarządu funduszem samych ubezpieczających i ubezpieczonych. Połowę członków stanowią w nim przedstawiciele pracodawców, połowę — przedstawiciele pracowników. Organizacja różni się więc od Polskiej Dyrekcji, stosownie do innego tematu pracy, z jednej strony tem, że jako przedstawiciele samorządu wchodzi do zarządu Kasy Emerytalnej osoby, powołane z pośród wszystkich członków sejmiku i rady miejskiej lub gminnej, a więc niekoniecznie właściciele ubezpieczo-

nej od ognia nieruchomości *). Z drugiej zaś tem, że zupełnie równorzędny z przedstawicielami pracodawców udział mają w zarządzie Kasy Emerytalnej sami pracownicy, — nie w charakterze jakichś zebraków, pobierających z łaski pracodawcy rozmaite świadczenia, ale z głosem decydującym o całym zarządzie funduszem. Jest to zasada nie tylko w naszych czasach konieczna ze względów równości społecznej, ale i jedynie słuszna, bo przecież pracownicy uczestniczą w kasie wkładkami od swoich pensji i nikt im prócz własnej przezroczności ich samych oraz troski samorządu o postądanie pracowników łaski nie robi.

Wprawdzie względem emerytur dla urzędników państwowych zasady takiej dotychczas nie zastosowano. I naszym zdaniem też niesłusznie. Ale tam wchodzić w rachubę mogą rozmaite względy uboczne. Natomiast, o ile chodzi o urzędników komunalnych, twierdzimy z całą stanowczością, że ich ubezpieczenie pomimo nich samych poprostu nie da się przeprowadzić, a wszelkie usiłowania w tym kierunku jakiegś innej instytucji społecznej czy prywatnej okaza się kosztownemi wystrzałami w próżnię. Urzędnicy komunalni nie tylko dobrze sobie

*) Wprawdzie Polska Dyrekcja Ubezpieczeń Wzajemnych ma prawo do ubezpieczeń **dobrowolnych** w innych dziedzinach a więc może powoływać do władz swoich prócz ubezpieczonych od ognia również ubezpieczonych od gradobicia, pomoru bydła, na życie i t. d., ale ponieważ tylko członkowie sejmików i rad miejskich stanowią mogą jej władze, urzędnicy zaś komunalni nie mogą być członkami sejmików, tedy udział ich we władzach Dyrekcji jest wykluczony, zresztą wobec tego że dział emerytalny stanowi tylko jeden z działów jej pracy, nie może przeto być znaczny.

uświadamiają swoje prawa jako pracowników, ale będąc w dużym stopniu obecnie filarami pracy w samorządzie, byłoby w istocie bardzo pokrzywdzeni, gdyby akurat praca najbliższej ich dotycząca bez ich decydującego udziału została przeprowadzona. Stanowisko Zrzeszenia Samorządów Powiatowych w tej sprawie jest zresztą przesądzone przez odnośne uchwały zjazdów sejmików z lat 1920 i 1921.

Następny postulat, którego osiągnięcie za cel postawiła sobie Kasa Emerytalna, jest to przymus ubezpieczeń emerytalnych. I w tem zachodzi analogja z ubezpieczeniem ogniomem. Jak nie wszyscy sami rozumieją korzyść tego ostatniego, to samo dotyczy pracowników i samorządów, że czasem nie doceniają jego znaczenia. Ubezpieczenia emerytalne dostatecznie zapewniają byt pracowników, gdy są powszechne, bo w razie dobrowolności ubezpieczeń pracownik, przechodząc z posady w jednym samorządzie do drugiego, ryzykuje stracić ciągłość ubezpieczenia.

O ten postulat zabiega stale Zrzeszenie Samorządów, Związek Pracowników Komunalnych i Kasa Emerytalna, a sądzić należy, że starania te, które są już na dobrej drodze, zostaną uwieńczone wkrótce ze względu na niewątpliwą słuszość sprawy pomyślnym wynikiem, i byt urzędników komunalnych znajdzie pod nadzorem Min. Pracy trwałe ubezpieczenie w istniejącej już Kasie Emerytalnej.

Czl. Komisji Organizacyjnej

A. Bogusławski
(od samorządów)

E. Kopczyński
(od pracowników)

Wyjaśnienie, umieszczone w № 13-ym „Samorządu”.

„Wobec licznych zapytań, napływających do Kasy Emerytalnej w sprawie stosunku naszego do Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych, wywołanych rozestaniem przez tę ostatnią okólnikiem w sprawie ubezpieczenia emerytalnego pracowników komunalnych, Zarząd Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych wyjaśnia:

Zarząd porozumiewał się z P. D. U. W. w styczniu r. b. P. Łazowski, dyrektor działu życiowego i p. Strzelecki, jego zastępca, po otrzymaniu szczegółowych informacji o działalności, rozwoju i stanie Kasy Emerytalnej, zobowiązał się nadesłać nam odpowiedni projekt współpracy. Dotychczas jednak przyrzeczenia tego nie wypełniono, prawdopodobnie z braku opracowanych przez P. D. U. W. i zatwierdzonych przez odnośne władze norm ubezpieczeń emerytalnych.

W lutym r. b. p. Budny, wiceprezes P. D. U. W., oświadczył dyrektorowi Kasy Emerytalnej,

iz sprawa ubezpieczeń emerytalnych, ze względu na pilniejsze prace w dziedzinie ubezpieczeń ogólnowych, dla Polskiej Dyrekcji Ubezpieczeń Wzajemnych nie jest aktualną do tego stopnia, iż dotychczas nawet dla własnych pracowników, w liczbie kilkuset osób, norm emerytalnych nie wprowadzono.

Podając powyższe do wiadomości ciał samorządowych i pracowników komunalnych, Zarząd Kasy wyraża mniemanie, iż okólnik P. D. U. W. z datą 27 lutego r. b. skierowany został do ciał samorządowych zapewne przez nieporozumienie“.

Zarząd Kasy Emerytalnej
Pracowników Komunalnych.

W sprawie zabezpieczenia emerytalnego służby drogowej. *)

Gospodarka drogową przez dłuższy okres czasu przechodzić będzie różne koleje, nim się ustali w zależności od rozwoju życia samorządowego.

Personel techniczny na drogach — inżynierowie i technicy — oraz linjowy — dozorczy, dróżnicy i t. d. — znajdują się bądź na służbie państwowej, bądź na służbie komunalnej.

Przy różnych reorganizacjach w pierwszym okresie gospodarki drogowej, służba drogowa częściowo przechodzić będzie ze służby państwowej na samorządową bądź też odwrotnie.

Przez dłuższy okres czasu gospodarka drogową częściowo będzie w ręku Rządu, np. na Wschodzie, częściowo w ręku samorządów; zresztą niektóre czynności, jak np. inspekcja gospodarki drogowej, stale pozostaną w ręku Rządu.

Z powyższych względów często wypadnie, że pracownicy ze służby samorządowej przecho-

*) Biuletyn Zw. Prac. Kom. w „Samorządzie” r. 1922
№ 14—15.

dzie będą zmuszeni na służbę państwową i odwrotnie.

Przejście ze służby rządowej do samorządowej lub odwrotnie w obecnych stosunkach połączone jest w wielu wypadkach ze stratą dla pracownika, o ile posiada on pewną ilość lat służby, nadającej mu prawa do emerytury. Przeto od przejścia z jednej służby do drugiej pracownicy się bronią i unikają go, na czem sama sprawa traci.

Zresztą analogiczny stan istnieje w wielu innych działach służby rządowej i samorządowej: to samo można powiedzieć o służbie lekarskiej, weterynaryjnej, rolnej i t. d.

Należałoby więc tę sprawę uregulować nie tylko dla służby drogowej, ale w ramach znacznie szerszych, bo dla wszelkich wypadków, gdy pracownik ze służby samorządowej przechodzi do służby państwowej lub odwrotnie.

Należy znieść ten sztuczny, pozostały z czasów niewoli mur, jaki oddziela świat pracowników samorządowych od świata pracowników państwowych. Należy umożliwić Państwu bez straty dla pracowników — pozyskanie odpowiednich pracowników samorządowych lub odwrotnie.

Należy przy takim przechodzeniu zabezpieczyć pracownikowi nabyte prawa emerytalne.

Jak to zrobić?

Najłatwiej zapewne rozwiąże się sprawa z pracownikami, mającymi charakter robotników, np. z dróżnikami: ich obejmie ogólne prawodawstwo robotnicze, bez względu na to, czy znajdują się na służbie państwowej czy samorządowej.

Większe trudności są na razie, aby zabezpie-

czyć nabyte prawa emerytalne pracownikom, mającym charakter urzędników, przy przejściu ze służby państwowej do samorządowej lub odwrotnie.

Trudności tych możnaby uniknąć przez stworzenie ogólnej kasy emerytalnej pracowników państwowych i samorządowych, do której obowiązkowo musieliby należeć wszyscy stali urzędnicy państwowi i samorządowi.

Wymagałoby to naturalnie wydania odpowiednich ustaw.

Byłoby to najprostsze i najlogiczniejsze rozwiązanie sprawy i do niego dążyć należy.

Dopóki jednak sprawa tak postawiona być nie może, zalecić należy najlepsze w tych warunkach rozwiązanie sprawy, gdyby istniejąca kasa emerytalna pracowników komunalnych, do której przez nich wpłacane byłyby odpowiednie składki emerytalne, w razie przejścia na służbę państwową pracownika samorządowego, przekazywałaby wpłacone składki do Skarbu Państwa. W razie przejścia do służby samorządowej pracownika państwowego, Skarb Państwa musiałby wpłacać odpowiednią sumę do kasy emerytalnej pracowników samorządowych.

Sprawa przez nas poruszana jest obecnie nader żywotną dla dobra licznych pracowników państwowych i samorządowych, a przede wszystkim dla dobra instytucji interesowanych.

Pozwalamy sobie apelować do mianościowych czynników rządowych: Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, samorządowych — Związku Sejmików powiatowych oraz stowarzyszeń urzędników państwowych i samorządowych, aby zakrzętały się około rozwiązania tej pilnej sprawy.

Mieć należy nadzieję, że ruchliwy związek inżynierów drogowych oraz związki pracowników drogowych również żywo interesować się będą tą sprawą.

Ze względu na zwykłą powolność w działaniu i brak inicjatywy urzędów państwowych, stawiamy konkretny wniosek, aby Związek Sejmików wziął inicjatywę w powyższej sprawie w swoje ręce, dobrał przedstawicieli związków pracowników, opracował odpowiedni projekt ustawy i przedstawił go Rządowi co najrychlej.

Inż. M. Nestorowicz,

dyr. dep. drog. Min. Rob. Publ.

Walne Zgromadzenie

członków ubezpieczających i ubezpieczonych Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych Rzecz. Polskiej w dniu 29.4 1922 r.

Obecnych 48 delegatów. Do prezydium powołano pp. Wakara, Dąbrowskiego z Makowa i Bahra z Sandomierza. **P. Dura** odczytał sprawozdanie Komisji Organizacyjnej Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych.

P. Dąbrowski z Makowa mówi, iż urzędnicy komunalni pragną mieć własną Kasę Emerytalną, ale zależy im na warunkach ubezpieczenia i na jednolitości inicjatywy, co zostało obecnie przez Polską Dyрекcję Ubezpieczeń Wzajemnych naruszone.

P. Wakar wyjaśnia, że inicjatywa Polskiej Dyrekcji Ubezpiecz. Wzaj. jest jeszcze w stadium wstępnej ankiety. Dział emerytalny należy jedynie do dobrowolnego zakresu działania Dyrekcji i mógłby dotyczyć jedynie dobrowolnych ubezpieczeń ponad normy zwykłe. Natomiast Kasa Emerytalna ma uzyskać już w niedługim

czasie prawo ubezpieczeń przymusowych. W opracowaniu zaś w Ministerjum Pracy jest projekt ustawy o ubezpieczeniach przymusowych wszystkich pracowników prywatnych, dla których stworzonooby specjalny instytut ubezpieczeniowy, i w skład jego weszłaby wówczas obecna Kasa Emerytalna.

P. Gliszczyński wskazuje na braki statutu Kasy, któreby należało sprostować.

P. Krzewski jest zdania, że emerytury urzędników komunalnych powinny być uregulowane na podstawie tejże, co i urzędników państwowych. Przygotowane toby mogło być przez wprowadzenie ubezpieczeń tych przez poszczególne powiaty, a z powstaniem samorządu wojewódzkiego przez województwa, jakkolwiek może wskazany byłby urząd centralno-samorządowy.

P. Wakar wskazuje na niedogodności projektu p. Krzewskiego, który prowadzi w końcu do instytucji ubezpieczeniowej centralnej, gdy od niej należy zacząć, i właśnie Kasa Emerytalna tem jest.

P. Dąbrowski stawia wniosek zainteresowania Kasą ogółu i poprawienia statutu na podstawie wniosków następnych zjazdów.

P. Dura wskazuje, że Kasa dopiero kończy okres organizacyjny, zadaniem zebrania jest wybrać Radę Nadzorczą, która zacznie normalną pracę, i jej należy przekazać życzenia co do zmian w statucie.

Przemawiają nadto pp. Bogusławski, Malon, Procner, Krzewski i Tkaczyk, wnosząc decyzję w sprawie statutu.

Zebranie postanowiło Kasę Emerytalną rozwijać, dążąc do przymusu ubezpieczeniowego i porozumiewając się co do współpracy z innymi organizacjami ubezpieczeń emerytalnych (przede wszystkim z istniejącymi powiatowymi). W zmianach statutu zmniejszyć liczbę ubezpieczonych, wybierających delegata na Walne Zgromadzenie do 10. W statucie, bądź też w pertraktacjach z Min. Pracy i Opieki Społecznej żądać uwzględnienia pracowników starszych.

Radę Nadzorczą powołano wyborem ku rjalnym. Od ubezpieczonych weszli pp. **Bogusławski, Gliszczyński, Dąbrowski, Grabiński, Bahr**, od ubezpieczających pp. **Wakar, Procner, Faliszewski, Dębski**. Do Komisji Rewizyjnej wybrano od ubezpieczonych pp. **Lenczewskiego, Sobczyka i Świerzyńskiego**, od ubezpieczonych pp. **Tkaczyka i Chmielewskiego**.

Sprawozdanie Kom. Organizacyjnej Zjazd przyjął do wiadomości, zalecając Komisji Rewizyjnej sprawdzenie ksiąg i rachunków Kasy.

Przepisy, dotyczące warunków i sposoby wypłaty rent, zwrotu składek, przyjęte przez Radę Nadzorczą w dn. 1 maja 1922 r.

1. Członek ubezpieczony, ustępujący w warunkach, przewidzianych par. 14 Statutu Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych, winien zawiadomić Zarząd Kasy o chęci zlikwidowania swego do Kasy stosunku, oraz złożyć Zarządowi deklarację według poniższego brzmienia:

Podanie

(imię i nazwisko)

a d r e s.

Do Zarządu Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych.

Ustępując z pracy w samorządzie, pragnę wycofać należne mi stosownie do par. 14 Statutu Kasy Emerytalnej Pracowników Komunalnych wkłady, w wysokości, oznaczonej przez Zarząd na podstawie par. 14 Statutu.

Zrzekam się wszelkich praw z tytułu mego należenia do Kasy Emerytalnej, wynikających i mogących powstać tak dla mnie, jak i dla mojej rodziny i nie będę rościł z tego tytułu ani obecnie, ani w przyszłości żadnych pretensji.

W razie ponownego przyjęcia pracy u któregokolwiek z członków ubezpieczających Kasy Emerytalnej, bieg ubezpieczenia obliczany będzie od daty ponownego zgłoszenia mego uczestnictwa.

Data

Podpis

2. Wypłata należnych sum następuje najdalej w ciągu 14 dni od daty złożenia powyższej deklaracji.

3. Przy obliczaniu wysokości odpraw, dokonywanych na mocy par. 14 Statutu, Zarząd przestrzega norm następujących:

Po pełnych 12 miesiącach uczestnictwa do końca mies. z fund. B—20 proc.; po pełnych 18 mies. uczestnictwa do końca 30 mies. z fund. B—40 proc.; po pełnych 30 mies. uczestnictwa do końca 42 mies. z fund. B—60 proc.; po pełnych 42 mies. uczestnictwa do końca 54 mies. z fund. B—80 proc.; po pełnych 54 mies. uczestnictwa do końca 60 mies. z fund. B—100 proc.

4. W razie sporu co do wysokości sum, mających być z mocy par. 14 wypłaconych, pomiędzy Zarządem Kasy a członkiem, ustępującym, rozstrzyga ostatecznie decyzja Rady Nadzorczej.

5. Zwrot składek z mocy par. 12 następuje najdalej po 14 dniach od daty otrzymania przez Zarząd zawiadomienia, popartego świadectwem lekarskiem, potwierdzonem przez odnośne ciało samorządowe.

6. W wypadkach wątpliwych, gdy zajdzie potrzeba przeprowadzenia dodatkowego sprawdzenia niezdolności do pracy przez Komisję Rentową, przewidzianą par. 21 Statutu, zwrot składek, jak i wypłata rent może ulec odroczeniu co najwyżej do 6 tygodni, od daty otrzymania przez Zarząd Kasy odnośnego zawiadomienia.

Rozpoczęcie wypłaty rent stosownie do par. 11 Statutu rozpoczyna się 1-go dnia następnego miesiąca po otrzymaniu zawiadomienia, względnie w ciągu tygodnia od zapadłej przychyłnej decyzji Rady Nadzorczej.

7. Podanie członków Kasy o podniesienie wymiaru renty inwalidzkiej, stosownie do par. 31, winno być rozpatrzone przez Radę Nadzorczą najdalej w ciągu 6 tygodni od daty wniesienia podania i decyzja ma być bezzwłocznie zakomunikowana zainteresowanemu.

8. Wysokość renty inwalidzkiej, stosownie do par. 11 Statutu, ustala Zarząd Kasy. Sprzeciw przeciwko wymiarowi renty może zainteresowany lub jego rodzina wnieść do Rady Nadzorczej Kasy w ciągu 6 miesięcy od daty otrzymania pierwszej renty miesięcznej. Rada Nadzorcza rozpatrzy sprzeciw najdalej w ciągu 6 tygodni od daty wniesienia sprzeciwu. Zarząd bezzwłocznie zakomunikuje decyzję zainteresowanemu.

9. W razie przyznania przez Radę Nadzorczą wyższego wymiaru renty, różnica za czas ubiegły winna być wypłacona w ciągu 4 tygodni od daty powzięcia przez Radę Nadzorczą odnośnej decyzji.

10. Wymiar renty wdowiej i sieroczej, przewidzianej par. 13 Statutu, w razie śmierci uczestni-

ka Kasy, nie pobierającego renty, ustala się według obliczeń, stosowanych przy wymiarze renty inwalidzkiej.

11. Pobierający rentę inwalidzką obowiązany jest pod rygorem wstrzymania wypłaty renty zawiadamiać Zarząd Kasy o przyjętej pracy zarobkowej i wysokości pobieranego wynagrodzenia.

W razie, jeżeli zarobki inwalidy przekroczą dwukrotny wymiar renty, Rada Nadzorcza przysługuje prawo zawieszenia wypłaty rent, lub zmniejszenia ich wymiaru.

12. Renty starsze po 35 latach należenia do Kasy i osiągnięciu przez ubezpieczonego 60 roku życia, wypłacane są bez względu na dalsze pozostawanie na stanowisku zajmowanym. Wypłata pierwszej raty następuje 1-go tego miesiąca, w którym okres 35-letni się kończy, lub 1-go tego miesiąca, w którym ubezpieczony kończy 60, względnie 55 rok życia. W razie jeżeli uczestnik po 35-letnim okresie należenia do Kasy nie ukończył 60 roku życia, wypłacanie składek na jego rachunek może trwać dalej.

13. Pracownicy komunalni w wieku ponad 55 lat, mogą zostawać członkami ubezpieczonymi Kasy z tem, że zastosowanie do nich mieć będą do czasu zatwierdzenia przez władze przewidzianych zmian w statucie, jedynie świadczenia, przewidziane art. 12 i 14 Statutu Kasy.

Postanowienia Rady Nadzorczej z d. 24 maja 1922 r.

1. Rada Nadzorcza poleca Zarządowi pobieranie od składek zaległych, które w terminie

przepisanym w instrukcji nie wpłynęły, opłat dodatkowych w wysokości 1 proc. za każdy miesiąc zwłoki.

2. Rada Nadzorcza poleca Zarządowi potrącenie przy wypłacie odpraw jednorazowych kosztów przesyłki oraz pobieranie dodatkowych opłat za druki Kasy, dostarczone na żądanie członków ubezpieczonych lub ubezpieczających.

PROJEKT POPRAWEK DO STATUTU KASY,

uchwalony na posiedzeniu Rady Nadzorczej dnia
24 maja r. 1922.

(Zgodnie z wnioskiem radcy asekuracyjnego
p. Dra T. Poznańskiego).

Świadczenia.

11. W razie utraty zdolności do pracy po upływie pięciu lat opłacania składek, członek ubezpieczony ma prawo do renty, której roczny wymiar wynosi jedną dziewiątą wpłaconych na jego rachunek sum, przyczem składki wpłacone w pierwszych 60-ciu miesiącach uczestnictwa liczą się podwójnie, a w następnych 60-ciu miesiącach półtorakrotnie.

12. W razie utraty zdolności do pracy w ciągu pierwszych pięciu lat uczestnictwa, Kasa wypłaca całkowitą sumę składek wpłaconych na rachunek ubezpieczonego (wpłaty osobiste oraz dopłaty członka ubezpieczającego).

13. W razie śmierci członka ubezpieczonego nie wcześniej niż w rok po rzeczywistym przystąpieniu do Kasy, Kasa wypłaca wdowie lub niepełnoletnim dzieciom kapitał pośmiertny w wy-

sokości 24-okrotnego miesięcznego zarobku, od którego była opłacana ostatnia składka.

Niezależnie od tego, w razie śmierci członka ubezpieczonego po upływie pięciu lat uczestnictwa, lub członka pobierającego rentę, wdowa po nim ma prawo do renty w wysokości połowy renty, którą pobierał zmarły, lub do której miałby prawo w chwili śmierci. Prócz tego każde z sierot do lat 18 ma prawo do renty w wysokości jednej szóstej renty, którą pobierał, lub do pobierania której nabył prawo członek ubezpieczony. Dla zupełnych sierot norma ta wynosi jedną czwartą. Łączna suma rent sierocych ze ewentualną rentą wdową nie może przewyższać renty ubezpieczonego.

17. W razie zaprzestania opłaty składek po upływie 60-ciu miesięcy uczestnictwa, członek zachowuje prawo do rent zredukowanych. Wysokość renty zredukowanej dla inwalidy wynosi jedną dziewiątą wpłaconych składek, renty sieroce i wdowie stosownie do par. 13 statutu, renty starcze w wysokości jednej siódmej wpłaconych sum.

Paragraf 23 bez zmiany.

25. Roczny wymiar renty starczej wynosi jedną siódmą wpłaconych na rachunek członka ubezpieczonego składek, tak osobistych, jak i dopłat związków komunalnych.

26. Bliższe warunki przyznawania i wypłacania rent oraz kapitału pośmiertnego określa postanowienia szczegółowe uchwalone przez Walne Zgromadzenie.

SPIS RZECZY.

Wstęp.

Sprawozdanie Kasy Emerytalnej.

Ubezpieczenie Emerytalne.

Wyjaśnienie.

W sprawie zabezpieczenia emerytalnego.

Walne Zgromadzenie 29 IV 1922.

Przepisy Rady Nadzorczej z d. I V 1922.

Postanowienia Rady Nadzorczej z d. 24 V 1922.

Projekt poprawek do statutu Kasy.

126580
17/x 77-

4.50

55544

Drukarnia „Rotacyjna”, Marszałkowska 148.

